

Arch. Emigracji
Biblioteka

Główna

UMK Toruń

940774



MUSIC STUDIO
MAMA ACADEMY
BUFFALO, N. Y.

T. O. Mański
Jak Pobieżeli Pasterze
do
BETLEEM

(Na tle kolęd i pastorałek ludowych)

Utwór sceniczny na tle znanych
kolęd i pastorałek

UWAGA.

Nuty w formie partetury, donabycia, w ce-
nie po 25c za egzemplarz, wraz z sztuka 50c,
za komplet 6-ciu egzp., sztuki i 4-ry egzp., nut
wartetu \$2.50.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S.

Copyright 1931 by B. J. Zalewski

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH

Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje
Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych

- A 1 Choinka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich!.....0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich.....0.16
A 4 Jasełka. Ob. z dziejow Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób...0.15
A 5 Kamyk i Hóza. W 1 ak., 5 osoby żeńskie.....0.10
A 6 Księżycowka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.....0.25
A 7 Narouziny Piesni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs.....0.14
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie.....0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew.....0.10
A 10 Staruszkowie w zaiotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby...0.10
A 11 Trafil marek na marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Kom. w 1 ak. 4 męs. 2 żeń...0.25
A 13 Zieta Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt.....0.10
A 14 Ziotko i Liotko. Kom. w 1 ak. 3 męs i 1 żeń.....0.10
A15 Święc się, święc się wieku młody, w 1 ak. 7 żeń. 4 męż. 25
A16 Koza z zacz. ogrodu i Czerkony kapturek..... 10
A17 Jas i Matgosia i Słówko wyleci wróblem..... 10

LIBRETTA DO OPER

- B 100 Opera Chłopi. Libretto w 3 aktach. Jana Sroki.....0.50
B 101 Opera Jucasz. Libretto w 3 aktach. Jana Sroki.....0.50
B 102 Opera Quo vaus. Libretto w 3 aktach. Jana Sroki. 0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

- C 150 Zbiór Szesciu monologow dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomylila się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwanna, 6 Stróżka.....0.15
C 151 Zbiór Szesciu Monologów dla chłopów. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszokłita, 6 Strach prosi o kolację0.15
C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdota. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi.....0.10
Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zacinalski.....0.10

MUSIC STUDIO
VILLA MARIA ACADEMY
BUFFALO, N. Y.



T. O. Mański

Jak Pobieżeli Pasterze

do

BETLEEM

(Na tle kolęd i pastorałek ludowych)

TEKST DO MUZYKI

- Nr. 1 Pasterzu, pasterzu!
Nr. 2 To jest prawda.
Nr. 3 Nieprawda, nieprawda.
Nr. 4 O Józefie! czego chcecie?
Nr. 5 Zagrzmiała, runęła, w Betleem ziemia.
Nr. 6 Dnia jednego o półmocy.
Nr. 7 A wczora z wieczora.
Nr. 8 Cicha noc, święta noc.
Nr. 9 Północ już była, gdy się zjawiła.

- Nr. 10 Bracia patrzcie jeno, jak niebo goreje.
Nr. 11 W nocnej chwili w poluśmy byli.
Nr. 12 Wśród nocnej ciszy, głos się rozchodzi.
Nr. 13 Anioł pasterzom mówił.
Nr. 14 Wesołą nowinę, Bracia słuchajcie!
Nr. 15 Bóg się z Panny narodził.
Nr. 16 Najświętsza Panienska, gdy porodzić
miała.
Nr. 17 Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy
weseli.
Nr. 18 Pan z nieba i łona Ojca pochodzi.
Nr. 19 Jezu malusieńki, leży nagusieńki.
Nr. 20 W żłobie leży, któż pobieży, kolendować
małemu.
Nr. 21 W Betleem mieście, Chrystus się narodził
Nr. 22 Przystąpmy do szopy, uściskajmy stopy
Jezusa maleńkiego.
Nr. 23 Przybieżeli do Betleem pasterze, grając
skoczno Dzieciątкови na lirze.
Nr. 24 Mędrcy świata, monarchowie, gdzie
śpiesznie dążycie?



- Nr. 25 Przylecieli aniołkowie, jak ptaszęta z
nieba i śpiewali: Dzieciątko się narodziło.
Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,
wyspiewują chwałę Bogu, żywioly. Ra-
dość ludzi wszędzie słynie, anioł budzi
przy dolinie, pasterzy co paśli pod borem
woły.
Nr. 26 Lulajże Jezuniu, moja perelko. Lulaj
ulubione me pieścielko, lulajże Jezuniu,
lulajże, lulaj, a Ty Go Matulu z płaczu
utulaj.
Nr. 27 Dzisiaj w Betleem, dzisiaj w Betleem we-
soła nowina.
Nr. 28 Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa
i Panienski, powitajmy Maleńkiego i
Marię Matkę Jego, powitajmy Maleńkie-
go i Marię Matkę Jego.
-

Jak pobieżeli pasterze do Betleem

Utwór sceniczny na tle znanych
kolęd i pastorałek

OSOBY:

Gazda (Baca)

Pasterze: Tomek

Kuba

Franek

3 Pasterzy

4 Pasterzy muzykanci

UWAGI: Muzykanci jako "niemi" grają z nut (tekst podany pod nutami tylko dla znaczenia melodji — więc śpiewać nie wolno).

Najlepsze wrażenie zrobi zespól z instrumentami dętymi z drzewa, a) 3 klarnety i Bas-klarnet, lub

b) Flet duży (można grać oktawę wyżej), 1 oboj, 1 klarnet i fagot, lub

c) 3 skrzypiec. i czelo — albo

d) 3 trąbki i puzon.

Najlepiej odpowiadają klarnety pod a lub b, lub trąbki pod d.

Scena przedstawia wnętrze szopy, napelnionej po części sianem, jest również drabina, kilka ławek i inne sprzęty jak cebry, konewki i t. p. Drzwi, jedne prowadzą do komory i spiżarni — drugie na zewnątrz.

Przy ścianach rozłożone na ziemi siano, na którem śpią (i chrapią) 6-ciu pasterzy. Gazda (Baca) drzemie przy stole, siedząc na ławce. Głowę opiera na rękach (na policzku), od czasu do czasu kiwa.

Za sceną robi się szmer. W oddali słychać wołania coraz to bliższe, wyraźniejsze. Robi się tumult, łatanie, wołanie jak: gore! gore! — pali się! — hej ludzie! gore! (powtarza się.)

*G a z d a (wpierw się budzi — nadstuchiwa i następnie przetartszy oczy woła): Hej! Tomek, Kuba, Franek, Co to za hałas na dworze, że spać nie można? Dybać mi na podwórze i brać tego hałasnika za uszy. Przy-
prowadźcie mi go tutaj.*

(3-ch pasterzy wybiega na podwórze — jeszcze słychać wołanie "gore." Reszta pasterzy przecierają oczy i nadstuchują wołania, siedząc na sianie. Po

chwili 2-ch pasterzy prowadzi a raczej wpychają
biednego pasterza, który się trochę opiera, na środek
szopy. Pod pachą pasterz trzyma instrument (klar-
net lub inny instrument). Zanim wchodzi jeszcze
3-ch innych pasterzy z instrumentami. Przystają
przy drzwiach.

K u b a : Otóż jest ten urwisz, co nam nie da spokojnie
przespać nocy. A proszę Gazdy, to jest (wskazując
na niego) niemowa i do tego głuchy jak pień. A
jakże.

G a z d a : To wołać mi tu Tomka, tego mądrąłę, łon se
już tam z nim poradzi (wszyscy wołają) : Tomek,
Tomek, chodźno tu gipko. (Po chwili Tomek wpada
do szopy i pyta) :

T o m e k : Co jest, no-o-o? (stojąc naprzeciw Gazdy).

G a z d a : To tyn, głuchy (wskazując na niego), pytaj
się go, co łon za jeden.

T o m e k (Krzyczy mu do ucha, robiąc z rąk trąbkę,
powoli i wyraźnie) : Coś ty za jeden?

(Pasterz wydobywa instrument i gra Nr. 1.)

Pa - ste - rzu, pa - ste - rzu!

T o m e k (tlómaczy) : Acha, proszę Gazdy, to jest pa-
sterz (po chwili przyglądania się jemu) Adyc nawet

poznać go po nosie i po uszach, iż to człek z nasze-
go fachu.

(Inni pasterze też podglądają i przytakują skinieniem
głowy.)

G a z d a : Ano, a ci (wskazując na tych co przy
drzwiach stoją) co za jedni?

K u b a : Proszę Gazdy, a to też tacy jak łon (wskazu-
jąc na głuchego), ino że tak bardzo nie hałasili jak
ten, co to terazki plót na tym fleciku — a jakże...!
a — a tys trocha łoguchli — a jakże...

G a z d a : Towarzysze — prawda to? (w odpowiedzi,
grają jednogłośnie wszyscy 3-ch jak Nr. 2, co się
zawsze powtarza przy odpowiedziach potwierdzają-
cych. — Przy sprzecznych Nr. 3).

To jest praw - dą

G a z d a : Ano... więc to prawda (wszyscy kiwają
głowami).

G a z d a : Tomek... ano... zapytaj go jak się nazywa.

T o m e k : Ty — jak się nazywasz, jak ci godają ci
drudzy — gadaj!

(Pasterz gra Nr. 4.)

O Jó - ze - fie, Cze - ga chce - cie?

T o m e k : Plécie, iż mu jest Józek na imię.

K u b a : A... a... panie gazda, ci łoni tys nie słyszą, ani nie gadają, coś łogłuchli (*wskazując na pasterzy przy drzwiach stojących*).

G a z d a : Ano... cós ich się pytaj czymu są głusi, czy łogłuchli, cy co?

(*Wszyscy 3-ch przy drzwiach grają na 3 głosy jak Nr. 5.*)

K u b a : To coś łot grzmotu łogłuchli — a jakże...

G a z d a : A więc od grzmotu łogłuchli? Tomek! ano to pytaj się tego jednego, czymu nas pobudził.

T o m e k : Gadaj! czymuś nas pobudził — opowiadaj. (*Pasterz gra Nr. 6.*)

D n i a J e d n e - g o o p ó ł - n o - c y

T o m e k : To ciekawe "Dnia jednego o północy" no-o.

G a z d a : Ano — niechno mówi wyraźnie którego dnia?

T o m e k (*do pasterza*) : Wyraźnie, wyraźnie mów, którego dnia?

(*Pasterz gra Nr. 7.*)

A w c z o - r a z w i e - c z o - r a

T o m e k : Co? wczoraj z wieczora? Hej drudzy — prawda to?

(*Wszyscy grają Nr. 2.*)

I t o j e s t p r a w - d ą

G a z d a : Ano, to terazki wiem, ale w jaki to czas?

T o m e k (*do pasterza*) : Prędko mów, w jaki czas, w jaki czas — no-o—

(*Pasterz gra Nr. 8.*)

C i - c h a n o c , ś w i ę - t a n o c

T o m e k : Teraz jużem łot tej całej sprawy wnet ogłupiał, beble że w nocy cichej, świętej...

G a z d a : Już wiem, że w nocy, ale o której godzinie?

T o m e k (*do pasterza*) : Ło której godzinie żeś ten ambaras robił, no-o?

(*Pasterz gra Nr. 9.*)

P ó ł - n o c j u ż b y - ł a , g d y s i ę z j a - w i - ł a

T o m e k : Co, ło północy? — (*do Gazdy zwrócony*) północ już była, gdy się zjawiła.

G a z d a : No dobrze — ale co się zjawiło, hę?

T o m e k (*do pasterza*) : To gadaj co się увидziało, no-o.

(*Pasterz gra Nr. 10.*)

B r a - c i a p a t r z - c i e j e - n o j a k n i e - b o g o - r e - j e

T o m e k : Co? niebo gorało?

G a z d a : Ano — to ten hultaj napewno podpalił sto-
dołę lub szopę, hę?

W s z y s c y : A to może zbrodniarz — podpalacz —
no — ty (*grożą w jego stronę*).

G a z d a : Uspokójcie się! — ja tu rządę — cisza!
(*Zwraca się do pasterzy przy drzwiach*). A wy co
na to?

(*Pasterze grają Nr. 3.*)

Nie-praw-da, nie-praw-da

G a z d a : Ano — kiedy nieprawda — to ciekawym co
to dalej będzie. Tomek! — Niech no łopowiada z
początku, ale dokładnie — jak to było.

T o m e k (*tupie nogami*): No-o kamrat, to łód po-
czątku zacznij i akuratnie.

(*Pasterz gra Nr. 11.*)

No-cnej chwi-li, w po-luś-my by-li

T o m e k (*tlómaczy*): Nocnej chwili w polu byli.

G a z d a : A coście tam robili aże w nocy?

T o m e k (*do pasterza*): Coś tam robili w nocy,
no-o!

(*Pasterz gra Nr. 12.*)

Wśród no-cnej ci-szy, głos się roz-cho-dzi

T o m e k (*tlómaczy*): Wśród nocnej ciszy — jakiś
głos się rozchodził.

G a z d a : W nocy? jakiś głos? ano a skądże?

T o m e k (*do pasterza*): Skądże, a skądże ten głos?
(*Paster gra Nr. 13.*)

A-nioł pa-ste-rzom mó-wił

T o m e k : Jakiś janiół przemówił (*wszyscy pasterze
otwierają usta i gapią się z ciekawości*).

G a z d a : Co janiół — jaki janiół?

Gadajcież drudzy — prawda to?

(*Reszta pasterzy gra Nr. 2.*)

G a z d a : Ano do licha — to ciekawe — gadajcież
co ten janiół mówił.

T o m e k : Co janiół mówił, co mówił, no-o?

(*Pasterz gra Nr. 14.*)

We-so-łą No-wi-nę bra-cia słu-chaj-cie

T o m e k : Wesołą nowinę, bracia słuchajcie (*pasterz
słabnie — od zmęczenia — podają mu ławkę, na
której siada; obok niego siada drugi pasterz, jeden z
pomiędzy tych, którzy stoją przy drzwiach.*)

G a z d a : Ano — to powiedzcie-że mi co to za nowi-
na, bo mnie ciekawość pali.

T o m e k : Jakaż to nowina, gadajcież.

(*Pasterze grają odtąd na 2 głosy Nr. 15.*)

Bóg się z Pan-ny na-ro-dził

T o m e k : Bóg się z Panny narodził.

G a z d a : Co? Bóg się narodził! z panny? z jakiej panny?

T o m e k : Z jakiejże to panny, no-o?
(*Pasterze grają Nr. 16.*)

Najświętsza Panienska, gdy porodzić miała
T o m e k : Najświętsza Panienska, co porodzić miała.
G a z d a : Jaktó, jaktó? ano, nie rozumię. O jakie to narodzenie chodzi?

T o m e k : Co to za narodzenie — o jakie to chodzi?
(*Pasterze grają Nr. 17.*)

Narodził się Jezus Chrystus, będziemy weseli
T o m e k : Narodził się Jezus Chrystus.

G a z d a : Chrystus? Skąd to ten Pan?

T o m e k : Skąd to ten Pan, no-o?
(*Pasterze grają Nr. 18.*)

Pan nieba i — łona Ojca pochodzi
T o m e k : Pan z nieba i łona ojca pochodzi.
G a z d a : Pan z nieba i łona Ojca? ano, a jak mu na imię?

T o m e k : Na imię jak mu, na imię, no-o?
(*Pasterze grają Nr. 19.*)

Jezu malusieńki, leży nagusieńki
T o m e k : Jezu malusieńki — leży nagusieńki.

G a z d a : Jezu i nagusieńki — ano, to nie mogą po-
jąć, a gdzie to leży?

T o m e k : Gdzie leży — gdzie?
(*Pasterze grają Nr. 20.*)

W żłobie leży, któż pobieży kolendować małemu
T o m e k : W żłobie leży, w żłobie, słuchajcie, w żłobie leży.

G a z d a : Ano, to dobrze, — ale gdzie go to szukać?

T o m e k : Gdzie go szukać, no-o?
(*Pasterze grają Nr. 21.*)

W Betleem mieście, Chrystus się narodził
T o m e k : W Betleem? łojej, to ja wiem gdzie to jest.
G a z d a : Betleem to duże miasteczko — powiedzcie gdzie.

T o m e k : Gdzie w Betleem, gdzie, no-o, gdzie?
(*Pasterze grają Nr. 22.*)

Przystąpmy do szopy, uściskajmy stopy jezusa
małeńkiego
(*Pasterze słabną.*)

T o m e k : Przystąpmy do szopy, uściskajmy stopy,
no-o, no-o! — no-no, panie gazdo, bo im się źle
robi, łot tego granio aże ziojąją i gotów im dusa
wyskoczyć.

G a z d a : Franek! po gipku przynieś co na pokrzenie.
(*do siebie*) To ciekawe — to ciekawe.

(*Franek śpieszy się do komory i przynosi butelkę i 2
szklanki, nalewa i podaje 2-m pasterzom*). Ano,
kolego (*zwraca się do jednego przy drzwiach stoją-*

cego) Możebyś pomógł, bo mi pilno dowiedzieć się do końca, bo to coś ciekawego.

(*Tomek prowadzi go, na ławkę sadza i pyta gazdy*):

T o m e k : Panie gazdo, co pytać dalej, no-o?

G a z d a : Tomek — nalej też temu trzeciemu i czwartemu, toć to nasi goście, więc uczcić i posilić trzeba, a daj spokój, pytać sam będę, widzisz że już coś łogłuchli — a ty przynos i dla mnie i dla Was coś na pokrzepienie.

(*Tomek wychodzi, po chwili wraca z butelkami, nalewa gaśdzie i stawia na stole, drugich częstuje i pija — także częstuje pasterza stojącego u drzwi i trzeciego gracza.*)

G a z d a (*wstaje i mówi*): Ano, to powiedzcie mi kochani — więc to się stało w szopie — A wy coście tam robili?

(*Pasterze grają Nr. 23, odtąd na 3 głosy.*)

Przybieżeli do Betleem pasterze,

Grają skoczno Dzieciątkowi na lirze

T o m e k (*z daleka*): Byli w Betleem, w Betleem.

G a z d a : Ano — wiem już, żeście byli aże w Betleem — ale któż tam był jeszcze?

(*Pasterze grają Nr. 24.*)

Mędrzy świata, monarchowie, gdzie spiesznie dążycie

T o m e k (*woła*): Mędrzy świata — trzej królowie.

G a z d a : Co? królowie, monarchowie — nawet? A

któż jeszcze?

(*Pasterze grają Nr. 25.*)

G a z d a : Tomek! to wytlómacz mi to do krzty — ano, a prędko.

T o m e k : No-o — więc (*i śpiewa*) przylecieli aniołkowie jak ptaszęta z nieba i śpiewali — Dzieciątko się narodziło. Z narodzenia Pana dzień dziś wesóły, wyspiewują chwałę Bogu janioły. Radość ludzi wszędzie słynie — janioł budzi przy dolinie gdzie nasi pasterze paśli tam woły.

G a z d a : No, to bardzo pięknie — ależ powiedzcie mi kochani coście tam robili?

(*Pasterze grają Nr. 26.*)

G a z d a : Ano, bracia, to chyba i nam wypada tam iść — (*zwraca się do pasterzy*) ale, kiedy tam można się wybrać?

(*Pasterze grają Nr. 27.*)

T o m e k : Dzisiaj jeszcze! dzisiaj jeszcze!

G a z d a : Dzisiaj nawet? Ano więc, bracia, marsz do komory i spiżarni i wyciągajcie co komu miłe oddać Panu, którego pójdziemy przywitać i Jemu się pokłonić. Bartek, a dla mnie mój instrument, bo i ja chcę zagrać Panu Jezusowi.

B a r t e k : A jakże i mój też zabiorę.

(W międzyczasie wracają pasterze i przynoszą kury, gęsi, kietbasy w kieszeniach, butelki, chleby, małe prosiatko i różne inne podarki.)

G a z d a : Ano — a teraz poustawiajcie się w szyki i weźcie się do muzyki.

(Wszyscy muzykanci na przodzie i w tempie jak idą grają Nr. 28, okrążając po kilkakroć scenę i ostatecznie wychodzą, podczas którego zastona spada.)

KONIEC.



UWAGA.

Nuty w formie partetury, donabycia, w cenie po 25c za egzemplarz, wraz z sztuka 50c, za komplet 6-ciu egz. sztuki i 4-ry egz. nut kwartetu \$2.50.

Biblioteka Główna UMK

- 18 -



300043343452

154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Usioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem, 10 Usioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja spiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Miłczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Kardin, 23 Do tych, którzy spiewac zapominają, 24 Spiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jas. Zeszyt I.....0.10

C 153 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowskiykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do spiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie maturo, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o uzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II.....0.10

C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdota o Artystach, 2 Apatja do bemołow, 3 Dziesięć przykazań spiewaczyń, 4 Echo Faiszywe, 5 Fatalna panna, 6 Kapela, 7 Kapela Deja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Focianek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja spiewaka, 12 Siuga Muzykama, 13 Zamlowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wieniciele, 16 To i owo, 17 Z pannańnika młodego muzykanta, 18 Wolność w muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i spiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykułki, 26 Spiewaj ludu, 27 Piesniarz. Zeszyt III.0.10

C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wysięgi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motylki, 14 Próg Oczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parszyt, 22 Powinnowanie dzieci. Zeszyt IV.0.10

C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschołna, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasienka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Żołnierzy z opery "Faust", 10 Połtęga Pieśni, 11 Osiołek przebiegający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10

Biblioteka Główna UMK



300043343452

940775

- Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 za Polskiego, 4 Ludzka do napisane przez J. Sroka.0.10
- C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fajarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Spiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patryjota. J. Sroka. Zeszyt VII.0.10
- C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czciqodnemu ks. J. Chyllńskiemu, 2 Święto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII.0.10
- C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX.0.10
- C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Rakł, 3 O Zwyrtałe Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X.0.10
- C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI.0.10
- C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII.0.10
- C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII.0.10
- C 167 Zbiór wierszyków i deklamacji. 1 Zaloty, 2 Po zgonie Marszałka Fosza, 3 Powrót Halerczyków, 4 Jenerał Józef Haller, 5 W 80tą rocznicę śmierci Szopena, 6 Boże Ciało, 7 Pożegnanie, 8 Nieśmiertelna, Cierpiącym, 9 Kołysanka, 10 Uroda życia, 11 Świnia i słońce, 12 Wrona, Słowik i Orzeł, 13 Kantata ku czci K. Pułaskiego, 14 Kantata ku czci Tadeusza Kościuszki, 15 Rozmowa, 16 Michałowi Prawdzicowi, 17 Bławatek, 18 in Memoriam ś. p. Walerji Widera, 19 Gdańsk, 20 Dzieciństwo, 21 In Memoriam ś. p. Helenie Widera, 22 In Memoriam Mikołajowi Kopernikowi, 23 Kapela, 24 Ostatnie moje słowa, 25 Złote myśli A. Asnyka różnych autorów. Zeszyt XIV.0.2